

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A N S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 81. — W Czwartek dnia 7. Kwietnia 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Wolne miasto Krakow.

Z nadgraniczy Polskiej, dnia 16. Marca. Stosownie do listów z Krakowa znajduje się jeszcze część na wygnanie do Ameryki skazanych Polaków na Podgórzu. Za wstawieniem się albowiem rządu austriackiego, który na tej wyprawie wdzięczność wszystkich prawdziwych przyjaciół Polski sobie uskarbił, tym indiwiduum, co dobra posiadają albo w innych pewnych są stosunkach, których raptowne zerwanie z wielkąby było połączone szkodą, dano czas do załatwienia spraw swoich. Podają liczbę tychże na 200 i rozumieją powszechnie, iż wiele rodzin otrzyma pozwolenie osiedlenia się w głębi monarchii austriackiej. Resztę z Krakowa wywiezionych Polaków odprowadzono już na miejsce przeznaczenia ich. Wojska sprzymierzone w przeciągu Kwietnia z kraju wolnego miasta ustąpią.

F r a n c y a .

Z Paryża, dnia 26. Marca.

Posiedzenie Izby Deputowanych z dnia 25. Marca. Pan Mornay zwrócił wśród rozpoczęcia obrad nad tajnymi wydatkami, interpelacją o najnowszych wypadkach w Krakowie do Ministra spraw zagranicznych. Prezes rady odpowiedział: W tej chwili idzie jedynie o

wewnętrzną politykę Ministerium, byłoby przeto niedorzecznie wdawać się już teraz w stosunki zewnętrzne; Ministerium nie odrzeka się zresztą odpowiedzialności za swoje postępowanie, ale sądzi, że wszelkie uwagi nad tym przedmiotem odłożone być powinny aż do rozpraw nad budżetem wydziału spraw zagranicznych. Pan Iaffitte powiedział, że uwagę takową w pamięci zatrzyma. P. Pagès zbijał następnie wczorajszą mowę Pana Guizota, którego obwinia o to, że dawniejsze namiętności w Izbie znowu wzniecić zamysła. Dalej zabrał głos Minister sprawiedliwości, Pan Sauzet: MP. Pan Minister spraw wewnętrznych rozwinął już wprawdzie zdanie gabinetu, ale wiecie, jaki obrot wczorajsze wzięły obrady. Rząd przeto mocno był o to naglony, aby się stanowczo i jasno oświadczył. Naprzód winieniem wam dać zapewnienie, że gabinet w żaden sposób nie jest zawisły; nie potrzebuje nikogo prócz samego siebie; wszystkie czynności jego z pośród niego wychodzą. Nie dla tego, żeby miał mieć głupią dumę i odrzucać obce rady, gdyby mu się stosownemi zdawały, lecz gabinet, czczący sam siebie nie bierze rad takowych za podstawę polityki swojej. Gabinet, któryby był odbiciem tylko innych zdań i sposobów myślenia, nie swego własnego, nie poznałby

swój powinności i nie zasługiwałby na zaufanie kraju. Musiałem to powiedzieć, MPano wie i powiedziałem nie spuszczać z oka szcunku ku tej Izbie i pojedynczym członkom tejże. — Z ukontentowaniem MP. składamy hołd uszanowania przeszłości, i umiemy cenić przysługi wyświadczone w przykrych czasach. Lecz te zdania, te usługi, nie powinny obecności uszczerbku czynić. Nie jesteśmy ani Ministerjum z dnia 13. Marca, ani z dnia 11. Października; jesteśmy i będziemy Ministerjum z d. 22. Lutego, (brawo w środkowym centrum; Pan Guizot, przeciw któremu szczególnież uwaga ta wymierzona była, rozmawia żwawo z swymi sąsiadami). Słowa te, MP., mają swoje znaczenie; dowodzą one, że wstępując do nowego gabinetu dobrześny rozważyli tok naszych czynności i kierunek, jaki im nadać pragniemy. Bez takowego poprzedniego postanowienia żadna administracja do niczego zobowiązać się nie może. Jestto prawda niezaprzeczoną. Administracja w czasie swego utworzenia powinna się napróżd porozumieć względem swego sposobu myślenia i przyszłości; inaczej zniknie, nim jeszcze krok uczyni. (Oklaski!) Widzieliśmy, że teraz towarzystwo czuje przed wszystkiem potrzebę porządku, bezpieczeństwa, jedności i pokoju. Po rewolucyi, która miłość własną tak bardzo nadwergężyła, obojętność tak mocno wstrzęsła, porządek najgwałtowniejszą jest potrzebą. Myśl ta jest główną rzeczą w nowym gabinecie i winniśmy wam powiedzieć, że zasady porządku, mające znaczenie od 1830. r. są w oczach naszych świętymi. Tak, myśl ta porządku ożywia nas i kieruje nami; uważamy niewykonane prawa za największe nieszczęście w państwie. Lepiej żeby praw nie było, aniżeli żeby istniejące żadnej powagi i znaczenia nie miały. Dla tego to szczególnież burowo przestrzegać będziemy wykonania praw. — Przychodzę teraz do potrzeby jedności i pokoju; jestto główny punkt w położeniu państwa. Stronnicwa zaczynają się rozwiązywać, trzeba się starać o połączenie ich z sobą, jest to myślą kraju, tronu i adresu. Tej myśli wiernymi być powinniśmy. Wypada nam powiedzieć co rozumiemy pod połączeniem się stronnicw z nami. Nie idzie tu o niemogącą być zastosowaną teorią, ani też o nadzieje bez celu; nie idzie tu o znieważenie rządu przez nierozumne uprzedzanie, ale tylko o połączenie tych, którzy do jednego z nami zmierzając celu, różne o nim mają wyobrażenia. — Nie trzeba raić przed sobą istnienia stronnicw, ale także nie należy za wysoko oceniać ich przewagi. To bowiem podchlebia

ich dumie, podsycia ich odwagę i zagraża bezpieczeństwu państwa, (w centrum: bardzo dobrze!). Stronnicwa jeszcze żyją, ale są mocno wstrząśnione; nie nadawajmy im nowej mocy naszymi nieostrożnymi słowami. W jednym znajdujemy intrygi, dumę, przekonanie; wypada odkryć intrygi, pogardzić dumą a przekonanie dla nas pozyskać. Powinniśmy liczbę zapaśników w tém wojsku zmniejszyć. Na łonie tych stronnicw znajdują się między pragnącymi zniweczenia istniejącego porządku tacy, którzy gotowi są połączyć się z stałym, mądrym i umiarkowanym rządem. Tych pozyskamy dla nas panowaniem porządku i wzniesieniem szczęścia publicznego; pozyskamy ich, gdy interessa te, będące i ich interessami, bardziej popierać będziemy, niż to dotąd którykolwiek rząd uczynił. — Także żywił religii, o ile w karchach prawa pozostaje, z nami połączymy; lecz z wyobrażeń religijnych nie zrobimy narzędzi potęgi, bo śludzy religii o tyle tracą na prawdziwej godności, o ile na osobistym zyskują wpływie. (Bardzo słusznie! oklaski) — Inne stronnicwo marzy o niepodobnej do prawdy formie rządu. Pomiedzy poczciwymi ludźmi zdania takowego znajduje się wahające się mnóstwo osób, nie mających własnego zdania i gotowych korzystać z każdego nieladu, okrywając podłe namiętności płaszczykiem patryotyzmu i miłości ojczyzny. Tych osób żaden rząd dla siebie pozyskać nie pragnie; każdy myśleć tylko będzie o przytłumieniu ich bezprawio. Ale kłóży by drugiej strony śmiał zaprzeczać, że i między temi osobami wiele jest zwiedzionych, które do nas powrócą? — Nie wolno rządowi tamować całkiem przyszłości ani się też nieubłaganym okazywać dla żalu i do rozważgi przychodzących osób. — Rząd lipcowy reprezentuje młodą i starą Francją; łączy on przypomnienia przeszłości z sławą terażniejszości, to jego żądanie, jego piękny przywilej. (Oklaski!) Głupi tylko rząd zaniechałby chwili, w której umysły pojednania pragną; szalony tylko ponowiłby oburzenie. Nie trzeba się ponizac, ale też nie trzeba przeciwnika uciskiem i ponizeniem rozjatrzac. Tak czyniący rząd ściągnałby na siebie srogą odpowiedzialność przed całym światem i potomnością. — Tyranski rząd niech się trzyma zasady *divide et impera*, konstytucyjny kojarzyć powinien aby rządzić i to jest hasłem naszego gabinetu (*réunir pour gouverner*). Wtedy będziemy potrzebna większość na naszej stronie mieli, a ta i największym burzom czoło stawić potrafi. Te są nadzieje, wypadki polityki, jakiej się gabinet trzymać zamysła. Skutki te

nie ukaza się bez wątplenia w ciągu jednego dnia, ale za to tém są pewniejsze. Do takiego systematu rządu wzywamy waszego współdziałania, a na teraz wotum, które za dowód waszego poczytamy zaufania. (Głośne oklaski). Gdy już nikt głosu nie zażądał, przystąpił Prezes do przegłosowania. Było 350 Deputowanych obecnych; 251 głosowało za zezwoleniem na tajne wydatki, 99 przeciw temu.

Urzędowe oświadczenie Mauguina względem życzonej neutralności na przypadek wojny między Rosyją i Anglią, sprawiła mocne wrażenie. Klucza do tej tajemnicy znaleźć nie trudno. Mauguin wie dobrze, że Król do takiej neutralności skłania, a ponieważ stale zawsze do osiągnięcia wydziału spraw zewnętrznych zmierzał, chciał sobie takim oświadczeniem drogę do celu tego utorować.

H i s z p a n i a.

Z Barcelony, dnia 8. Marca.

Stan nasz skarbowy polepszy się, chociaż bardzo powoli. Przedaż dóbr narodowych doznaje wprawdzie trudności, wszelako znalazło się już kilku kupujących.

Mina, który chce rozpocząć kampanię, po wielu usiłowaniach otrzymał 100,000 piastrow od Junty handlowej i Ayuntamiento. Jutro wyjdą ztąd 2 pułki, a później wyjdzie oddział saperów gwardyi narodowej, który ma oszańcować Casamasarca.

Postanowienie Królowej nakazuje wszystkim cudzoziemcom osiadłym w Barcelonie, aby w 48. godzinach oddalili się z miasta.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 20. Marca.

Izba Reprezentantów ukończyła wczoraj rozprawę o budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych i zajęła się obradami względem traktatu handlowego z Brazylią. Przy tej sposobności Pan Rodenbach żądał objaśnienia w tem, iż teraz okręty belgijskie na Tamizie opłacają większe cło, niż dawniej. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, iż w tej mierze podał gabinetowi angielskiemu przełożenie, które zapewne pomyślny skutek weźmie, co gdyby nie nastąpiło, w tym razie użyte zostaną podobne środki względem okrętów angielskich.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 20. Marca.

Pan Buren Vice Prezydent Zjednoczonych krajów północnej Ameryki i potomek rodziny, która się wyniosła z Hollandyi, został obrany członkiem drugiej klasy królewskiego niderlandzkiego Instytutu. Król Jmć potwierdził już ten wybór.

Fabrykant instrumentów Mayerhofer w U-

trechcie wynalazł sposób, przez który za ciśnieniem nogą nóty muzyczne przy fortepianie przewracać można. Wynalazca otrzymał na to patent swobody.

S z w a j c a r y a.
Z Bern, dnia 14. Marca.

Pan Waldmann i Xiądz Bornhauser podali do wielkiej Rady wniosek o zniesienie wszystkich klasztorów w Kantonie; wniosek ten poruczono Komisji do roztrząśnienia. Tymczasem rozporządzono, aby we wszystkich klasztorach nieprzyjmowano odtąd nowicuzów, i aby niezwłocznie ukończono inwentarze wszystkich klasztorów.

W ł o c h y.

Z Genui, dnia 12. Marca.

Eskaadra Sardyńska pod dowództwem Kontr-Admirała Hrabiego Serra, wróciła wczoraj z Malty do tutejszego portu.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 25. Lutego.

W ogólności nie zmienił się tu stan rzeczy. Zdaje się, iż doniesienia dzienników o nadzwyczajnych układach, które się tu odbywać mają, zasadzają się na mylnych domysłach. Ze wszystkimi prawie pełnomocnikami dworów europejskich układa się teraz Porta względem taryffy, dogodniejszej dla handlu z Turcyą.

Uważano, iż na przedmieściu Pera, przepędzono tegoroczny karnawał weselój, niż dawniej. Bal dany u Posła Cesarско-rossyjskiego w tłusty Czwartek, był bardzo okazały. Małżonki Posłów utworzyły bardzo piękny kadryl złożony z kostiumów charakterystycznych. Internuncyusz Austriacki i Poseł Pruski dawali także bale kostiumowe. W tych uroczystych zabawach nie mieli udziału Posłowie angielski i francuzki, z powodu, iż bardzo odlegle mieszkają, bo aż w Therapie, nad kanałem Czarnego morza.

Gazette di Zara donosi o powstaniu wybuchłém w Liwnie przeciw władzy Sultana. Powstańcy zniewolili Baszę Musselim Firdus Ihima Beja do schronienia się w tak zwaną twierdzę Reiskuka, gdzie ile możności broni się z wojskiem, będącem pod jego rozkazami. Powodem do tego poruszenia ma być rozkaz Sultana o przywróceniu ubioru europejskiego, i o zaciągu wojska z Kadyłuku liwnieńskiego, który to rozkaz Basza chciał skutecznić w obrębie władzy swojej.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 5. Kwietnia zamyka między innemi następujące obwieszczenie Królewsk. Rady szkolnej: Odwołując się do obwieszczenia naszego z dnia 28. Lutego r. z., dotyczącego się uwalniania uczniów gimnazjalnych w tej prowincyi od opłat szkolnych, stanowimy w skutek wielorakich nadużyć, doszłych do naszej wiadomości: 1) iż odtąd także uczniowie wyznania katolickiego, chcący się wrzkoć duchownemu poświęcić stanowi, mają podlegać postanowieniu tamecznemu ad 2. i dopiero wtenczas być uwalniani od opłaty szkolnej, gdy, udowodniwszy swe ubóstwo, okażą się godnymi tego dobrodziejstwa. 2) Jeżeli znajduje się już najwyższa liczba uczniów bezpłatnie nauki pobierających, która w gimnazjach tej prowincyi czwartą część wszystkich uczniów stanowi, wówczas, przy równej godności, mają pierwszeństwo aspiranci wyznania katolickiego, chcący się udać do stanu duchownego, a po nich ma być miany wzgląd na synów urzędników, 3) Każdy uczeń uwolniony od opłaty szkolnej, dostawszy świadectwo z Nr. 4., utraci to dobrodziejstwo na następne półrocze i może je tylko znowu odzyskać, gdy otrzyma lepsze świadectwo (przynajmniej Nro. 3.). Gdyby co do uczniów katolickich, chcących być księżmi, zachodziła jaka wątpliwość, czyliby nie byli mogli lepszego otrzymać świadectwa, wówczas nauczyciele ich klasy, wyexaminują ich pod prezydencyją dyrektora instytutu i od wypadku egzaminu zależy będzie dalsze ich przypuszczenie do bezpłatnego brania nauk lub usunięcie od niego.

Podając postanowienie to do wiadomości powszechnej, oświadczamy, iż Dyrektorowie gimnazjów tej prowincyi mają zalecenie postępowania podług niego przy uwalnianiu uczniów od opłat szkolnych; — doniesienia, (zamieszczone już dawniej w Gazecie naszej) względem konfiskaty majątków, polskich poddanych; — następującą pochwałę: Wójci obwodowi Weigelt w Miłostawiu i Naschinski w Wulce, powiatu Wrzesińskiego, odznaczyli się chlubnie niez mordowaną czynnością i roztropnością podczas ujęcia na dniu 5. m. b. w wielkim boru Szczodrzejewskim niedaleko posady celnój Pogorzelić, osławionego, w d. 21. Grudnia 1835. z twierdzy Głogowy zbiegłego rozbójnika Antoniego Sliwińskiego, co, z pochwałą, do publicznej podajemy wiadomości; — doniesienie o zasłudze: Ekonomowie kościoła, PP. Geisner i kupiec Jokisch w Międzyrzeczu, należąca im się jako takim płacę

7 Talar. za rok 1835. przeznaczyli na sprawienie książek szkolnych dla dzieci ubogich.

Znany orientalista Józef Hammer mianowany został przez Cesarza Jmci Austriackiego baronem, przyczem otrzymał herb domu hrabiów de Bourg-Stall, których linija mężka w 1817 roku wygasła i dobra Heinfeldt.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierżawienia łąki kamelaryjnej wraz z pastwiskiem pod Bocianką od 1. Maja r. b. na trzy po sobie następujące lata, powtórny termin licytacyjny na

dzień 9. Kwietnia r. b. przedpołudniem o godzinie 10tej w ratusznej sali sesyjonalnej oznaczonym został, na który chęć dzierżawienia mających z tém wzywamy nadmienieniem, iż każdy do licytowania przystępujący kaucyą 50 Talarów złożyć obowiązany jest.

Warunki dzierżawne w czasie godzin służbowych w Registraturze naszej przejrane być mogą.

Poznań, dnia 30. Marca 1836.

M a g i s t r a t.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Z pobytu niewiadomi successorowie czyli bliżsi krewni w Strasburgu (Brodnica) w Prusiech zachodnich w dniu 9. Października 1831. na cholerę zmarłego wachmistrza siły krajo-obronnej 38go Poznańskiego szwadronu Radicke wzywają się niniejszem, aby w przeciągu 9ciu miesięcy a najpóźniej w wyznaczonym przed Sędzią Bonstedt w Izbie naszej instrukcyjnej na

dzień 16. Grudnia 1836. zrana o godzinie 10tej terminie osobiście lub też przez prawnie umocowanego pełnomocnika się stawili i dalszych rozrządzeń w tej mierze oczekiwali, w przeciwnym bowiem razie sukcesya fiskusowi jako za przypadłą uznana, onemu jako takiemu pozostałość do dalszej dyspozycyi wydana, a wszelki bliższy lub równego z nim stopnia dziedzic, dopiero po zasłtej prekluzyi zgłaszający się, wszelkie jego czynności i rozrządzenia za dobre uznać i przyjąć obowiązany będzie, nie będąc zaś już mocen żądać odeń kalkulacji lub wynagrodzenia pobieranych użytków, będzie musiał przestać jedynie na tém cokolwiekby się naówczas jeszcze z sukcesyą znajdować mogło. — Poznań, dnia 24. Listopada 1835.

Król, Pruski Sąd Ziemsko-miejski.